



Mam wielu przyjaciół...

MOJA DROGA DO PRAWDY

Moja droga do społeczności Wolnych Badaczy Pisma Świętego była bardzo złożona. Urodziłem się w rodzinie katolickiej, we wsi Ławsk, woj. białostockie. Do Bielska i okolic trafiłem po podjęciu tam pracy, tu poznałem żonę, wspólnie poszukiwaliśmy pociechy i nadziei płynącej ze Słowa Bożego. Poznałem społeczność Świadków oraz Adventystów. Pomimo tego, że dość długo utrzymywałem społeczność z tymi braćmi, nie dawała mi ona satysfakcji ze zrozumienia Boga i Jego planu. Potem wstąpiłem do ruchu „Kubego” (odłam adwentystyczny), który był bliżej Prawdy. Tutaj, w Brennej, przyjąłem chrzest przez zanurzenie w wodzie. Miałem również kontakt z metodystami. Wszystkie te wyznania nie spełniały moich oczekiwań, nie dały mi osobistego przekonania, że posiadam Prawdę opartą na Słowie Bożym. Po wielu latach wspólnych z żoną poszukiwań dotarliśmy do Wolnych Badaczy w Kozach. Studiowanie i „beriańskie” badanie z tymi braćmi przyniosły mi poznanie „Boskiego Planu Wieków” oraz poznanie wymagań, jakie Bóg przed nami stawia. Dlatego ponownie wstąpiłem do wody, aby się ochrzcić, ponieważ dobrze rozumiałem, iż jest to chrzest w śmierć Chrystusa.

Teraz cieszę się z poznania okupu i pojednania człowieka z Bogiem, restytucji, która podniesie ludzkość do

stanu doskonałości oraz z tego, że możemy żyć w czasie drugiej obecności naszego Pana Jezusa. Staram się obserwować prorocтва biblijne „na czasie”. Interesowałem się również chronologią biblijną. Zawsze myślałem o tym, aby tym, co sam poznałem, dzielić się z innymi, dlatego wydałem świadectwo w miejscu pracy czy też nakładałem na siebie obowiązek np. chodzenia od domu do domu. Kiedy zmarła moja żona, ożeniłem się drugi raz w Wieprzu, do zboru należę w Andrychowie. Dziękuję Bogu oraz Jezusowi Chrystusowi za to, że dostąpiłem w moim życiu poznania Go i za to, że przez tę wiarę, jaką posiadam, mam nadzieję na życie wieczne. W życiu doznałem wielu trudów, przeciwności, ale mam również wielu przyjaciół, z którymi mogę dzielić się swoim poznaniem.

Wspominam to wszystko po to, aby ci, którzy wynieśli ze swoich domów Prawdę Słowa Bożego, mogli ją lepiej cenić, ponieważ jest to perła, której należy szukać, ale jak się już ją posiada, to trzeba jej bardzo pilnować, by jej nie stracić.

br. Jan Nietupski

Jan Nietupski
R-
„Straż”